(wypisów NIE robiono)

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

wet. przekazała:
Krystyna Kossakowska

05-840 Brwinów
T: 2176/WSK

-

Adres siostrzenica:
Jerzy Żółkowski

2-594 W-wa

(fot i ksero)

AK
Okr. W-wa-woj.
Pod. Wsch.
Ob. Sokołów Podlaski

++
MOCZULSKA Kamila

ps. „Maka"

2911/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — MOCZULSKA
Kama

2911/WSK

I. **Materiały dokumentacyjne**

I/1 – relacja właściwa ✓

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora ✓

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora –

II. **Materiały uzupełnieniające relację** ✓

III. **Inne materiały** (zebrane przez „relatora”):

III/1– dot. rodziny relatora ✓

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. –

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 –1945) –

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. –

III/5 – inne.

IV. **Korespondencja**

1 2 ZAPAK ✓

V. **Wypisy ze źródeł** [tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”] ✓

VI. **Fotografie** ✓ | ksero |

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

I/1 Relacja właściwa

- Relacja oprac. przez Krystynę Kosse-Kowalską, Brwinów 2001, wydruk, k. 2 s. 1-2.
- Relacja oprac. przez Zofię Gaczoł-Kozłowską, mps. (kopia), k. 4 s. 3-6

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

Wpłynęło dnia 31.07.
L.dz. 2729 USK 2001

Pani Kamila Moczulska była córką Wacława i Felicji Moczulskich właścicieli majątku Frankopol gm.Rzepki pow. Sokołów Podlaski. Urodziła się w 1899r. Miała trzy siostry Jadwigę, Eugenię i Stefanię. Najstarsza siostra Jadwiga była lekarzem, mieszkała w Warszawie, lecz bardzo często- szczególnie w czasie okupacji przebywała w Frankopolu. Była żołnierzem AK- czynna w Żegocie – ratowała Żydów z Getta organizując im ucieczki i wyjazd z Warszawy. Tak między innymi uratowała znaną dziennikarkę Karolinę Beylin, którą przechowywała u swej młodszej siostry Stefanii Żółkowskiej w majątku Gładzisk. Podczas powstania warszawskiego pracowała w Szpitalu Dzieciątka Jezus i szpitalu polowym. Podczas pobytu w Frankopolu służyła wszystkim potrzebującym pomocą medyczną – grupom partyzanckim przechodzącym przez Frankopol. W latach 1946-1947 została oddelegowana do Białej Podlaskiej gdzie pomagała jako lekarz w odbieraniu Polaków powracających z zsyłki na Sybir. Pochowana jest na Warszawskim cmentarzu na Wawrzyszewie.

Druga siostra Eugenia (1897-1979) mieszkała we Frankopolu: w czasie wojny bolszewickiej pracowała w szpitalu wojskowym pod Lwowem. W dowód wdzięczności otrzymała od marszałka J. Piłsudskiego zdjęcie z dedykacją przechowywane do dziś w rodzinie. Ona prowadziła dom w Frankopolu i była odpowiedzialna za zaopatrzenie w żywność wszystkich grup partyzanckich przechodzących za Bug i powracających z akcji- oraz aktualnie przebywających we dworze mieszkańców.

Pani Kamila Moczulska ps. „Maka" żyjąca w latach 1899-1981 urodzona w Frankopolu i po śmierci ojca właścicielka i gospodarz majątku Frankopol. Maj. Frankopol leży nad Bugiem i tuż przy moście. W czasie wojny bolszewickiej mostu tego bronili strzelcy puł. Krechowieckich. W dniach 10-18.0820r odbyła się tu ciężka bitwa – na pamiątkę której w 1934r p. Kama była inicjatorką powstania pamiątkowego krzyża pod Skrzeszewem.

W 1940 r. Frankopol znalazł się na granicy zaborów niemieckiego i rosyjskiego- a most na Bugu był punktem przejściowym grup partyzanckich w jedną i drugą stronę. W 1940 r tędy także przechodziły masowe zsyłki ludności polskiej na Syberię. Pani Kama ratując ludzi przed zsyłką organizowała przeprawy przez Bug (pod wioską Wasilew)- ofiarując ludziom pomoc i nocleg u siebie w majątku oraz organizując im dalsze bezpieczne miejsce pobytu. W ten sposób uratowała i pomogła kilkuset osobom.

Już w 1940r Kama Moczulska zaczęła organizować-najpierw wśród ziemiaństwa pow. Sokołów ,a następnie wśród zamożniejszych rolników-wysyłki paczek żywnościowych dla polskich jeńców wojennych w Niemczech, a następnie do obozów koncentracyjnych. W tym czasie została powołana na komendanta służby kobiecej AK okręgu Sokołów Podlaski. Do obowiązków „Maka" należało zaopatrywanie oddziałów partyzanckich w żywność, ubranie, konie i inny sprzęt (który najczęściej pochodził z majątków), zbieranie opłat na żywność tak dla wojska jak i paczki dla jeńców i więźniów. Podczas akcji "„Burza" 25.07.-6.08 1944r –gdzie koncentracja obejmowała około 2000 ludzi-pod komendą majora Jerzego Sasin ps. „Rosa"-i ten cały oddział zaopatrywała w żywność p. Kama. W książce „Armia Krajowa w środkowej i południowej Lubelszczyźnie i Podlasiu" Tomasz Strzębosz KUL Lublin 1993r strona 514-515 wymienia, iż Kamila Moczulska „Maka" wyposażyła szwadron kawalerii w osprzęt i konie. Miała także przygotowaną żywność dla oddziału liczącego 1000 osób a przebywającego koło Kamionki.

Po wkroczeniu Armii Czerwonej – w gminach powołano komendantów wojennych, którzy pozwolili na wybór wójtów. W większości byli to ludzie z przygotowanej administracji państwa podziemnego. Jednak komórki K.P.P. szybko o

I/11/2 2.

tym poinformowały komendanta powiatowego NKWD/UB (Bulcylima) i już w październiku większość wójtów została aresztowana. Między innymi Roman Żółkowski ,więziony gm. Sabnie a następnie w Rembertowie-szwagier p.Kamy. Rozpoczęły się aresztowania AK i zsyłki na Syberię. Aresztowano Czesława Wernickiego, Stanisława Wołka, Jana Grzymałę- późniejszego profesora SGGW. Kama Moczulska była ścigana listem gończym (tekst w załączeniu) i ukrywała się pod zmienionym nazwiskiem jako Maria Malinowska

Zmarła w 1981r i jest pochowana na warszawskim cmentarzu w Wawrzyszewie – razem ze swoimi siostrami. Nienawiść władz Polski Ludowej do właścicielek maj. Frankopol była tak silna , że nie tylko odebrano im dom rodzinny , ale rozebrano go do ostatniej cegły. Dziś trudno znaleźć nawet miejsce gdzie on stał.

oprac. Krystyna Kossakowska
Brwinów 2001

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

L. dz 2729 WSK 01

T. 2911/kok I/1/13

Moczulska Maria Kamila /1899-1981/ "Maka", n.o. Maria Malinowska, komendantka WSK w Obwodzie AK Sokołów Podlaski, właścicielka majątku ziemskiego.

Maria Kamila, zwana przez bliskich Kamą, urodziła się w 1899 r. w rodzinnym majątku Frankopol /gm. Repki, pow. Sokołów Podlaski/ jako córka właściciela tej posiadłości Wacława Moczulskiego i Felicji z Komorowskich. Miała trzy siostry: Jadwigę, Eugenię i Stefanię, a także brata Stanisława /zmarł mając siedem lat/. Uczęszczała do szkoły średniej w Siedlcach, gdzie po pierwszej wojnie światowej zdała maturę. Zamiłowanie do malarstwa skłoniło ją do podjęcia studiów w warszawskiej Wyższej Szkole Sztuk Pięknych /późniejszej ASP/. Nie ukończyła ich jednak i zaczęła pomagać ojcu w gospodarce, a po jego śmierci /w 1938 r./ - samodzielnie gospodarzyć we Frankopolu. Była osobą odważną, silną fizycznie, energiczną i zapobiegliwą, więc z powodzeniem radziła sobie z obowiązkami dziedziczki i to nawet wtedy, gdy po wrześniu 1939 r. przyszło jej działać w trudnych okupacyjnych warunkach.

Majątek Moczulskich znajdował sią na lewym brzegu Bugu, tuż przy moście na drodze wiodącej z Sokołowa Podlaskiego do Drohiczyna. Położenie to miało istotny wpływ na dzieje Frankopola i jego mieszkańców, ponieważ zarówno podczas pierwszej, jak i drugiej wojny światowej przemieszczały się tą drogą różne wojska zmierzające na zachód bądź na wschód Europy. Podczas wojny polsko-bolszewickiej mostu bronili Ułani Krechowieccy, tocząc od 10 do 18 sierpnia 1920 r. ciężką bitwę /Maria ufundowała na tym terenie krzyż pamiątkowy/. W 1939 r. most został wprawdzie zniszczony i odbudowano go dopiero w 1942 r. /w marcu 1944 r. znów uległ zniszczeniu/, ale przez całą drugą wojnę światową nie brakowało śmiałków, którzy w tym właśnie miejscu przeprawiali się wszelkimi sposobami przez Bug, stanowiący granicę między Generalnym Gubernatorstwem a ZSRS, ustanowioną w 1939 r. przez Hitlera i Stalina. Przekradały się tędy czasem całe oddziały partyzanckie idące do walki za rzekę lub wracające z akcji, a także setki "bieżeńców" z sowieckiego "raju". Nie zrażała ich ani straż graniczna, ani zdarzające się wypadki utonięć.

O popularności tej przeprawy decydowały różne czynniki, ale niewątpliwie również istnienie przychylnego frankopolskiego dworu, dającego przybyszom

I/1/14

nocleg, posiłek i niezbędną pomoc. Poza Marią opiekę nad nimi sprawowały również jej matka Felicja i siostra Eugenia, która odpowiadała nie tylko za nakarmienie osób przebywających aktualnie we dworze, lecz także za zaopatrzenie w żywność oddziałów partyzanckich czy też uchodźców spod okupacji sowieckiej. W razie potrzeby włączały się do pomocy również pozostałe siostry Marii: Stefania, gospodarująca wraz z mężem, Romanem Żółkowskim, w pobliskim majątku Grodzisk, oraz Jadwiga, mieszkająca w Warszawie lekarka, aktywna członkini ZWZ-AK oraz "Żegoty", spełniająca często rolę pogotowia ratunkowego dla rannych i chorych w rejonie Frankopola.

Drewniany dworek Moczulskich miał więc zasłużoną sławę niezawodnego schronienia na niebezpiecznej drodze przez granicę na Bugu. Jego mieszkanki samorzutnie rezygnowały ze swych dotychczasowych warunków życia, przyjmując pod swój dach wielu zupełnie obcych ludzi. Podtrzymywały ich na duchu, pomagały materialnie, dawały fikcyjne lub rzeczywiste zatrudnienie, słowem: starały się im zapewnić znośne warunki tymczasowej egzystencji. Nieustannie narażały też życie, przechowując u siebie tych, którzy musieli się ukrywać przed okupantem. A byli wśród nich zarówno członkowie polskiego podziemia /m.in. Kazimierz Rzeszowski, szef II Oddziału w Obwodzie AK Sokołów Podlaski/, jak osoby pochodzenia żydowskiego /m.in. pisarka Karolina Beylin, zatrudniona pod fałszywym nazwiskiem jako nauczycielka domowa/ czy też dezerterzy z armii niemieckiej /Ślązacy/. Tego rodzaju goście zjawiali się na ogół nocą, a stróż nocny, pukając w umówiony sposób w okno, dawał znak, by ich wpuszczono

"Głównodowodzącą", która nadawała ton temu patriotycznemu domowi, była Maria. Zdając sobie sprawę z tego, jakie znaczenie w walce podziemnej może mieć tak newralgiczny punkt jak Frankopol, podjęła bez wahania decyzję o wstąpieniu do konspiracji. W 1940 r. została zaprzysiężona w Obwodzie ZWZ Sokołów Podlaski, a w 1942 r. po przemianowaniu ZWZ na AK objęła funkcję komendantki WSK w Obwodzie AK Sokołów Podlaski, przyjmując pseudonim "Maka". Wśród powierzonych jej zadań jednym z najważniejszych było organizowanie przepraw przez rzekę, gdy wymagały tego okoliczności związane z pracą podziemną. Miała w tej dziedzinie duże doświadczenie. Czasem udawało jej się nawet przekupić niemieckiego strażnika, by odwrócił wzrok od płynącej rzeką łodzi z nielegalnymi pasażerami

IU15

Stopniowo tworzyła też komórkę WSK, wciągając do konspiracji grupę kobiet z majątku i okolicy /m.in. Krystynę Rzepecką, Danutę Wołk, Janinę Zalewską/. Korzystając z ich pomocy zbierała od ziemiaństwa i zamożnych rolników żywność, ciepłą odzież oraz składki pieniężne na paczki dla oddziałów partyzanckich, jak również dla jeńców w stalagach i oflagach. W swych wspomnieniach podkomendne Marii odnotowują, że brały udział w "... przygotowywaniu niezliczonych paczek żywnościowych" /D.Kosieradzki, Frankopol bramą wolności, "Gazeta Sokołowska" 30 VI 2002/. Wóz konny wypełniony ok. 50 paczkami przeznaczonymi dla jeńców wyprawiano na pocztę w Skrzeszewie w każdą środę, bo tylko tego dnia poczta miała prawo je przyjmować. Wozem konnym dostarczano też żywność dla rodzin głodujących w Warszawie /za takie dokarmianie stolicy groziła wtedy kara śmierci lub obozu/. Zaopatrzenie dla oddziałów partyzanckich ekspediowano ścieżkami konspiracyjnymi, przy czym w skład przesyłki wchodziły niejednokrotnie konie ofiarowane przez okolicznych ziemian.

Maria zorganizowała dla swych podkomendnych kursy sanitarne, przygotowując je w ten sposób do przewidywanej akcji "Burza". Dbała jednak nie tylko o ich wiedzę wojskową, lecz zachęcała, by przyswajały także wiedzę "cywilną" z zakresu rolnictwa i ogrodnictwa, przekazywaną przez Stefanię Moczulską, która ukończyła SGGW. Oprócz szkoleń i zadań rutynowych komórka WSK podejmowała też akcje specjalne, np. uczestniczyła w 1943 r. w ratowaniu dzieci, które Niemcy wywozili z Lubelszczyzny do obozów, a w 1944 r. w ramach akcji "Burza" zaopatrywała w żywność zgrupowane w lasach oddziały AK pod komendą mjr. Jerzego Sasina /"Rosa", "Kopka"/. Profesor Tomasz Strzembosz, który znalazł się wówczas we Frankopolu, podaje, że w tym okresie Maria Moczulska "...wyposażyła szwadron kawalerii w osprzęt i konie" oraz przygotowywała żywność dla "... liczącego 1000 osób oddziału przebywającego koło Kamionki" /T. Strzembosz, Armia Krajowa w środkowej i południowej Lubelszczyźnie i Podlasiu, Lublin 1993, s.514-515/.

Na przełomie lipca i sierpnia 1944 r. Armia Czerwona sforsowała Bug w okolicach Sokołowa Podlaskiego, przy czym 8 sierpnia ostrzelała - rzekomo przez omyłkę - zgrupowanie AK koło Kamionki. Natychmiast po wkroczeniu tej armii zaczęto na

I 1/16

Podlasiu aresztować akowców i innych "wrogów ludu". Uwięziony został m.in. szwagier Marii, Roman Żółkowski. Ona sama, ostrzeżona o grożącym jej niebezpieczeństwie, zdołała uciec i korzystając z dokumentów kobiety, która utonęła podczas przeprawy przez Bug, zmieniła nazwisko na Maria Malinowska. Nowe władze nie przestały jej jednak poszukiwać. Powiatowa Rada Narodowa w Sokołowie Podlaskim, opanowana przez komunistów i współpracująca z powiatowym komendantem NKWD /Bulcylimem vel Bucylinem/, wydała 16 marca 1945 r. obwieszczenie, które rozplakatowano w całym mieście i okolicy. W obwieszczeniu tym wymieniono obok sześciu mężczyzn również Marię Moczulską i nazwano wymienione osoby bandytami, stwierdzając że są "niebezpiecznymi wrogami Państwa", że muszą być natychmiast zatrzymani i że przy zatrzymaniu "należy użyć wszystkich środków łącznie z bronią palną w celu ich zlikwidowania". Tym samym Maria została uznana za przestępcę zasługującego na zastrzelenie bez sądu.

Chcąc uniknąć tego losu opuściła rodzinne strony i po pewnym czasie - wciąż jako Maria Malinowska - zamieszkała w Bydgoszczy, gdzie wraz ze swą siostrą Eugenią prowadziła plantację sadzonek. Jeszcze w latach pięćdziesiątych XXw. docierały do niej sygnały, że jest poszukiwana przez UB. Wprawdzie później sytuacja zmieniła się na tyle, że można było zaryzykować powrót do prawdziwego nazwiska, Maria pozostała jednak przy tym nieprawdziwym, pod którym egzystowała przez wiele lat. Nie wróciła na Podlasie. Domu rodzinnego też już nie zobaczyła, bo został zniszczony i rozebrany do ostatniej deski. Na grobie swych rodziców w Skrzeszewie poleciła jedynie umieścić tabliczkę z napisem Kama Moczulska, aby choć w ten sposób pozostawić po sobie jakiś ślad na ziemi podlaskiej, którą kochała. Zmarła 21 października 1981r. w Warszawie i została pochowana w Wawrzyszewie obok swych sióstr.

Zofia Gaczoł-Kozłowska

APAK 2911/WSK; dokumenty i informacje uzyskane od Jerzego Żółkowskiego /siostrzeńca M.Moczulskiej/ [oraz Krystyny Rzepeckiej-Korsakowskiej]; D.Kosieradzki, Frankopol bramą wolności, "Gazeta Sokołowska" 30 VI 2002 ; T.Strzembosz, Armia Krajowa w środkowej i południowej Lubelszczyźnie i Podlasiu, Lublin 1993, s. 514-515.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE AK 1939 1945

I/12 DOKUMENTY DOT. OSOBY RELATORA 2

- Obwieszczenie / list gończy / Powiatowej Rady Narodowej w Sokołowie, Sokołów 1945, mps (ksero), k. 1, s. 1. – 1 egz.; 2 egz. – k. 1, s. 2; 3 egz. k. 1, s. 3.; 4 egz. k. 1 s. 4

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ 1939 1945 OKRĘG POMORZE AK

Plakat. I 12/1

Obwieszczenie

Wyzwalający sie Naród Polski, dziś walczy ramię przy ramieniu z wielką swoją sojuszniczką Armią Czerwoną o wyzwolenie się własne i całej Europy z niewoli faszyzmu niemieckiego. W tej walce biorą udział patrioci wszystkich krajów na równi z patriotami Polski Demokratycznej, oraz patrioci z naszego powiatu uczciwie służąc swojej Ojczyźnie. Wróg rozgromiony, a echa dalekiej wojny mówią nam, że wkrótce będzie koniec cierpieniom umęczonej naszej ziemi.

Jednak jeszcze sie znajduje garstka wykolejenców - bandytów, w swojej nieuczciwośći podszywająca sie pod miano partii politycznych i Armii Krajowej i mając ich zauszników, prowadzi dywersyjną robotę w terenie. Mało tego : bandyckie grupy prowadząc haniebną robotę zdrajców mordują ludzi, hasłem których jest Wielka, Silna Demokratyczna i Niepodległa Polska.

Tymi bandytami są :

I. Wodziński Piotr		30-35lat	zam.gm.	Repki
2. Moczulska Kamila	właśćicielka majątku Frankopol	35-38lat	zam.gm.	Repki
3. Mazurczak Edward	--		gm.	Wyrozęby
4. Pliszka Franciczek	...Ma.....	25-30lat	zam.gm.	Kudelczyn
5. Zarcz Wacław		35lat		Kowiesy
6. Słokowski Zdziaław	...chów...			
7. Gocen Grzegorz	cukrownia „Elżbietów"			

Wyżej wymienione osoby stoją poza nawiasem prawa, a przeto są niebeziecznymi wrogami Państwa. Powyższe podając do wiadomośći, Rada Narodowa domaga sie od wszystkich obywateli o współdziałanie z władzami, w ujęciu tych osób. O ile komukolwiek wiadomym będzie ich miejsce zamieszkania, lub schadzek, winni natychmiast ich zatrzymać w celu przekazania ich właściwym władzom.

Przy zatrzymaniu, lub aresztowaniu w wypadku stawiania oporu z ich strony, należy użyć wszystkich środków łącznie z bronią palną w celu ich zlikwidowania.

Jednocześnie ostrzega sie wszystkich Obywateli, że komu dowiedzionym zostanie: ukrywanie, wspieranie, współdziałanie z bandytami, w-zględnie nieinformowanie, pociągnięty będzie do surowej odpowiedzialnośći według prawa wojennego.

Powiatowa Rada Narodowa
w Sokołowie

Sokołów, dnia I6 marca I945 r.

Wpłynęło dnia 31.07.
L.dz. 2729 LiSk 2001

Plakat I/12/12

Obwieszczenie

Wyzwalający sie Naród Polski, dziś walczy ramię przy ramieniu z wielką swoją sojuszniczką Armią Czerwoną o wyzwolenie się własne i całej Europy z niewoli faszyzmu niemieckiego. W tej walce biorą udział patrioci wszystkich krajów na równi z patriotami Polski Demokratycznej, oraz patrioci z naszego powiatu uczciwie służąc swojej Ojczyźnie. Wróg rozgromiony, a echa dalekiej wojny mówią nam, że wkrótce będzie koniec cierpieniom umęczonej naszej ziemi.

Jednak jeszcze sie znajduje garstka wykolejenców - bandytów, w swojej nieuczciwośći podszywająca sie pod miano partii politycznych i Armii Krajowej i mając ich zauszników, prowadzi dywersyjną robotę w terenie. Mało tego : bandyckie grupy prowadząc haniebną robotę zdrajców mordują ludzi, hasłem których jest Wielka, Silna Demokratyczna i Niepodległa Polska.

Tymi bandytami są :

I. Wodziński Piotr — 30-35lat zam.gm. Repki
2. Moczulska Kamila (właśćicielka majątku Frankopol) — 35-38lat zam.gm. Repki
3. Mazurczak Edward — gm. Wyrozęby
4. Pliszka Franciczek ...Ma..... 25-30lat zam.gm. Kudelczyn
5. Zarcz Wacław — 35lat Kowiesy
6. Stokowski Zdziaław ...chów...
7. Gocen Grzegorz "cukrownia Elżbietów"

Wyżej wymienione osoby stoją poza nawiasem prawa, a przeto są niebezpiecznymi wrogami Państwa. Powyższe podając do wiadomośći, Rada Narodowa domaga sie od wszystkich obywateli o współdziałanie z władzami, w ujęciu tych osób. O ile komukolwiek wiadomym będzie ich miejsce zamieszkania, lub schadzek, winni natychmiast ich zatrzymać w celu przekazania ich właściwym władzom.

Przy zatrzymaniu, lub aresztowaniu w wypadku stawiania oporu z ich strony, należy użyć wszystkich środków łącznie z bronią palną w celu ich zlikwidowania.

Jednocześnie ostrzega sie wszystkich Obywateli, że komu dowiedzionym zostanie: ukrywanie, wspieranie, współdziałanie z bandytami, względnie nieinformowanie, pociągnięty będzie do surowej odpowiedzialnośći według prawa wojennego.

Powiatowa Rada Narodowa
w Sokołowie

Sokołów, dnia 16 marca 1945 r.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

Wpłynęło dnia 23.05.
L.dz. 2312/NSK 2001

I/12 13

Obwieszczenie

Wyzwalający sie Naród Polski, dziś walczy ramię przy ramieniu z wielką swoją sojuszniczką Armią Czerwoną o wyzwolenie się własne i całej Europy z niewoli faszyzmu niemieckiego. W tej walce biorą udział patrioci wszystkich krajów na równi z patriotami Polski Demokratycznej, oraz patrioci z naszego powiatu uczciwie służąc swojej Ojczyźnie. Wróg rozgromiony, a echa dalekiej wojny mówią nam, że wkrótce będzie koniec cierpieniom umęczonej naszej ziemi.

Jednak jeszcze sie znajduje garstka wykolejenców - bandytów, w swojej nieuczciwości podszywająca sie pod miano partii politycznych i Armii Krajowej i mając ich zauszników, prowadzi dywersyjną robotę w terenie. Mało tego : bandyckie grupy prowadząc haniebną robotę zdrajców mordują ludzi, hasłem których jest Wielka, Silna Demokratyczna i Niepodległa Polska.

Tymi bandytami są :

I.	Wodziński Piotr		30-35lat	zam.gm. Repki
2.	Moczulska Kamila	właścicielka majątku Frankopol	35-38lat	zam.gm. Repki
3.	Mazurczak Edward			gm. Wyrozęby
4.	Pliszka Franciczek	...Ma....	25-30lat	zam.gm. Kudelczyn
5.	Zarcz Wacław		35lat	Kowiesy
6.	Stokowski Zdzisław	...chów...		
7.	Gocen Grzegorz	cukrownia Elżbietów	"	

Wyżej wymienione osoby stoją poza nawiasem prawa, a przeto są niebezpiecznymi wrogami Państwa. Powyższe podając do wiadomości, Rada Narodowa domaga sie od wszystkich obywateli o współdziałanie z władzami, w ujęciu tych osób. O ile komukolwiek wiadomym będzie ich miejsce zamieszkania, lub schadzek, winni natychmiast ich zatrzymać w celu przekazania ich właściwym władzom.

Przy zatrzymaniu, lub aresztowaniu w wypadku stawiania oporu z ich strony, należy użyć wszystkich środków łącznie z bronią palną w celu ich zlikwidowania.

Jednocześnie ostrzega sie wszystkich Obywateli, że komu dowiedzionym zostanie: ukrywanie, wspieranie, współdziałanie z bandytami, w-zględnie nieinformowanie, pociągnięty będzie do surowej odpowiedzialności według prawa wojennego.

Powiatowa Rada Narodowa
w Sokołowie

Sokołów, dnia I6 marca I945 r.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Wpłynęło dnia 17 XI
L.dz. 4207 WSK 2001

- Skrzynicka

Obwieszczenie

Wyzwalający sie Naród Polski,dziś walczy ramię przy ramieniu z wielką swoją sojuszniczką Armią Czerwoną o wyzwolenie sie własne i całej Europy z niewoli faszyzmu niemieckiego. W tej walce biorą udział patrioci wszystkich krajów na równi z patriotami Polski Demokratycznej, oraz patrioci z naszego powiatu uczciwie służąc swojej Ojczyźnie. Wróg rozgromiony, a echa dalekiej wojny mówią nam, że wkrótce będzie koniec cierpieniom umęczonej naszej ziemi.

Jednak jeszcze sie znajduje garstka wykolejenców - bandytów, w swojej nieuczciwości podszywająca sie pod miano partii politycznych i Armii Krajowej i mając ich zauszników, prowadzi dywersyjną robotę w terenie. Mało tego : bandyckie grupy prowadząc haniebną robotę zdrajcó mordują ludzi, hasłem których jest Wielka, Silna Demokratyczna i Niepodległa Polska.

Tymi bandytami są :

I. Wodziński Piotr		30-35lat	zam.gm.	Repki
2. Moczulska Kamila	właścicielka majątku Frankopol	35-38lat	zam.gm.	Repki
3. Mazurczak Edward			gm.	Wyrozęby
4. Pliszka Franciczek	...Ma.....	25-30lat	zam.gm.	Kudelczyn
5. Karcz Wacław		35lat		Kowiesy
6. Stokowski Zdziaław	...chów...			
7. Gocen Grzegorz	"cukrownia Elżbietów"			

Wyżej wymienione osoby stoją poza nawiasem prawa, a przeto są niebezpiecznymi wrogami Państwa. Powyższe podając do wiadomości, Rada Narodowa domaga sie od wszystkich obywateli o współdziałanie z władzami, w ujęciu tych osób. O ile komukolwiek wiadomym będzie ich miejsce zamieszkania, lub schadzek, winni natychmiast ich zatrzymać w celu przekazania ich właściwym władzom.

Przy zatrzymaniu, lub aresztowaniu w wypadku stawiania oporu z ich strony, należy użyć wszystkich środków łącznie z bronią palną w celu ich zlikwidowania.

Jednocześnie ostrzega sie wszystkich Obywateli,że komu dowiedzionym zostanie: ukrywanie, wspieranie,współdziałanie z bandytami w-zględnie nieinformowanie, pociągnięty będzie do surowej odpowiedzialności według prawa wojennego.

Powiatowa Rada Narodowa
w Sokołowie

Sokołów, dnia I6 marca 1945 r.

II MATERIAŁY UZUPEŁNIAJĄCE RELACJĘ

- Wspomnienie o K. Moczulskiej oprac. przez Danutę Wołk, Siemiatycze 2001, mps (kopia), k. 1, s. 1.
- Dane biograficzne oprac. przez Jerzego Żółkowskiego, W-wa 2001, wydruk, egz. 1 i 2 (niepełne) k. 2 s. 2-3; egz. 3 (pełny) k. 1 s. 4-5.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

Wpłynęło dnia 31.07.
L.dz. 2429 LISK 2001

II/1

Panią Kamę MOczulską poznałam w kwietniu 1940 roku w majątku Frankopol, któ ry prowadziła samodzielnie po śmiesrci ojca, Wacława Moczulskiego.
Była energiczną, zaradną osobą i nadawała swoisty ton domowi.Panowała tam atmosfera niesienia pomocy bliźnim w sposób naturalny. prosty, zwyczajny - a była to pomoc niewxwymwierfaktach psychicznych, fizycznych i materialnych.Ogromna.

Po ustaleniu granicy między Generalną Gubernią i Związkiem Radzieckim leżący nad Bugiem Frankopol stał się ożywionym punktem przepraw nielegalnych uchodźców.Dom pani Kamy miał sławę niezawodnej przystani na tej niebezpiecznej drodze. Niektórzy przybysze korzystali tylko z posiłku, czasem zasiłku, noclegu ainni z dłuższego pobytu tak jak rodziny ziemian zza Buga /że wymienię Gartkiewiczów z Andryjanek,Sliwińskich z Lisowa,panie Malinowską z Kątów, Smigielską z Knoryd i nas Wołków z Czartajewa/.
Przez cały czas okupacji we frankopolsim dworze przebywały dziesiątki osób z liższej i dalszej rodziny, znajomych i ich znajomych - głównie kobiety z dziećmi na warunkach serdecznie podejmowach gości. otoczonych opieką i wsparciem.
Od wiosny 40r. była rozwinięta szeroko akcja wysyłania paczek do Stalagów i Oflagów.Dokładnie pamiętam, że we środy wysyłała pani Kama wóz konny na pocztę do Skrzeszewa załadowany paczkami przyjmowanymi raz w tygodniu.W paczkach była perfekcyjnie dobrana żywność, a adresaci mieli prawo podawać nazwiska kolegów potrzebująch pomocy - Frankopol nikomu nie odmawiał.

W tym czasie rozwijała się działalność pani Kamy w organizacji podziemnej AK - niestety nie znam szczegółów.Byłam przez nią zaprzysiężona - byłam domownikiem, jak cała moja rodzina ówczesna, ojciec bowiem pomagał w prowadzeniu gospodarstwa.W sumie spędziłam przeszło dwa lata we Frankopolu, będąc częściowo na utrzymaniu pani Kamy, co umożliwiło mi kontynuowanie nauki szkolnej.W latach 1942-43-44 we Frankopolu znalazła schronienie Karolina Beylin w charakterze nauczycielki domowej.Był to bardzo trudny okres. ponieważ gościnny dom udzielał także schronienia działaczom Podziemia.Zgodnie z "ludzłim" zwyczajem gospodynie dworu stwarzały możliwości kontaktów rodzinnych dla działaczy oddalonych miesiącami odxrazzxa swoich bliskich.Pamiętam parodniowe spotkanie "Sochy"z żonąwe frankopolskim domu. Wiadomym mi jest, że stałą obecność Karoliny Beylin /Marii Maliszewskiej/ niektórzy komentowali jako wysoce zbędną zagroeżenie dla spraw organizacji.Jednak pani Kamx nie zmieniła raz powziętej decyzji zachowując do końca godną postawę Człowieka.

Danuta Wołk
ul Pałacowa 15 m 7
17-300 Siemiatycze

Danuta Wołk

Wysłano list z prośbą o relację.
IX 2001.

Nr 2911/USK II R

Wpłynęło dnia 3.10.2001
L.dz. 3298 4Sk 2001

Dane o działalności konspiracyjnej w czasie okupacji i w wojnie 1918-1920

I. Moczulska Kamila (Kama) ur 1899 r Frankpol pow. Sokołów Podlaski, córka Wacława i Felicji z domu Komorowska z Krynicy
szkoła średnia w Siedlcach, nie ukończone studia wyższe. Pracowała w rodzinnym majątku Frankpol o powierzchni 3000 ha jako zarządca

- AK pseudonim „MAKA" komendant służby kobiecej okrąg AK Sokołów,
- organizacja ucieczki Polaków z pod okupacji sowieckiej – przeprawa przez Bug /majątek Frankpol leżał nad rzeką/ przeprawiono około 300 osób, 1940 II-IV /mogę wymienić wiele nazwisk/
- organizowanie i wysyłanie wielu paczek do obozów jenieckich w Niemczech,
- organizowanie służby kobiecej – zaopatrzenie oddziałów partyzanckich w żywność , konie itp. (Akcja Burza)
- organizowanie służby sanitarnej kobiet – kursy
- ściganie listem gończym UB 1944 r – ukrywała się przez całe życie pod zmienionym nazwiskiem Maria Malinowska. Obawiała się ujawnienia, utrzymywała się z uprawy sadzonek i nasion kwiatów w Bydgoszczy. Zmarła 21 października 1981 roku w Warszawie, została pochowana na cmentarzu Wawrzyszew, tablica w grobie rodzinnym Skszeszew gm Repki
- w majątku Frankpol ukrywano wyprowadzoną z Getta Karolinę Beylin i przez kilka dni Pawła Beglina – ojca Marka, który wyjechał na roboty do Niemiec (semickie rysy groziły ukrywającym)

Wpłynęło dnia 3.10.
L.dz. 3289 NSK 2001

II 3

Dane o działalności konspiracyjnej w czasie okupacji i w wojnie 1918-1920

I. Moczulska Kamila (Kama) ur 1899 r Frankpol pow. Sokołów Podlaski, córka Wacława i Felicji z domu Komorowska z Krynicy
szkoła średnia w Siedlcach, nie ukończone studia wyższe. Pracowała w rodzinnym majątku Frankpol o powierzchni 3000 ha jako zarządca

- AK pseudonim „MAKA" komendant służby kobiecej okrąg AK Sokołów,
- organizacja ucieczki Polaków z pod okupacji sowieckiej – przeprawa przez Bug /majątek Frankpol leżał nad rzeką/ przeprawiono około 300 osób, 1940 II-IV /mogę wymienić wiele nazwisk/
- organizowanie i wysyłanie wielu paczek do obozów jenieckich w Niemczech,
- organizowanie służby kobiecej – zaopatrzenie oddziałów partyzanckich w żywność , konie itp. (Akcja Burza)
- organizowanie służby sanitarnej kobiet – kursy
- ściganie listem gończym UB 1944 r – ukrywała się przez całe życie pod zmienionym nazwiskiem Maria Malinowska. Obawiała się ujawnienia, utrzymywała się z uprawy sadzonek i nasion kwiatów w Bydgoszczy. Zmarła 21 października 1981 roku w Warszawie, została pochowana na cmentarzu Wawrzyszew, tablica w grobie rodzinnym Skszeszew gm Repki
- w majątku Frankpol ukrywano wyprowadzoną z Getta Karolinę Berlin i przez kilka dni Pawła Berlina – ojca Marka, który wyjechał na roboty do Niemiec (semickie rysy groziły ukrywającym)

II/4

Dane o działalności konspiracyjnej w czasie okupacji i w wojnie 1918-1920

1899 – 1981

I. Moczulska Kamila (Kama) ur 1899 r Frankpol pow. Sokołów Podlaski, córka Wacława i Felicji z domu Komorowska z Krynicy szkoła średnia w Siedlcach, nie ukończone studia wyższe. Pracowała w rodzinnym majątku Frankpol o powierzchni 300 ha jako zarządca

- AK pseudonim „MAKA" komendant służby kobiecej okrąg AK Sokołów.
- organizacja ucieczki Polaków z pod okupacji sowieckiej – przeprawa przez Bug /majątek Frankpol leżał nad rzeką/ przeprawiono około 300 osób, 1940 II-IV /mogę wymienić wiele nazwisk/
- organizowanie i wysyłanie wielu paczek do obozów jenieckich w Niemczech,
- organizowanie służby kobiecej – zaopatrzenie oddziałów partyzanckich w żywność , konie itp. (Akcja Burza)
- organizowanie służby sanitarnej kobiet – kursy
- ściganie listem gończym UB 1944 r – ukrywała się przez całe życie pod zmienionym nazwiskiem Maria Malinowska. Obawiała się ujawnienia, utrzymywała się z uprawy sadzonek i nasion kwiatów w Bydgoszczy. Zmarła 21 października 1981 roku w Warszawie, została pochowana na cmentarzu Wawrzyszew, tablica w grobie rodzinnym Skszeszew gm Repki
- w majątku Frankpol ukrywano wyprowadzoną z Getta Karolinę Beglin i przez kilka dni Pawła Beglina – ojca Marka, który wyjechał na roboty do Niemiec (semickie rysy groziły ukrywającym)

II. Jadwiga Moczulska ur. w 1894 –1982 roku w Frankopolu, pow. Sokołów Podlaski, córka Wacława i Felicji z domu Komorowska, zmarła w 1982 roku w Warszawie, lekarz medycyny. Jako studentka medycyny pracuje w pociągu sanitarnym 1918-1920 na terenie Lwowa.

II 15

AK Warszawa lekarz medycyny. Szpital „Dzieciątka Jezus", „Żegota" ratowanie Żydów z Getta, udział w Powstaniu Warszawskim. Pochowana na cmentarzu Wawrzyszewskim. (W-we)

III. Eugenia Moczulska żyła w latach 1896-1978, urodzona w Frankopolu, powiat Sokołów Podlaski, córka Wacława i Felicji z domu Komorowska, absolwentka SGGW.

AK organizowanie pomocy dla jeńców w obozach, oraz służby kobiecej w powiecie sokołowskim.

Była Dyrektorem Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Witkowie w powiecie Gniezdno, inspektorem ogrodnictwa w latach 1946-1966 w Bydgoszczy. Zmarła 15 grudnia 1978 roku w Warszawie. Została pochowana na Cmentarzu Wawrzyszewskim.

Dane opracował Jerzy Żółkowski, siostrzeniec, zamieszkały: 02-594 Warszawa,

Fundacja Generał Elżbiety Zawackiej
1939 Okręg Pomorze 1945 AK

Wpłynęło dnia 14 XI
L.dz. 4207 WSK 2001 - J. Kaczyńska

III/1 MATERIAŁY DOT. RODZINY RELATORA

- Dane dot. Jadwigi Moczulskiej i Eugenii Moczulskiej oprac. przez Jerzego Żółkowskiego, W-wa 2001, ~~mps~~ wydruk / oryg. /, legz k.1 s.1; 1egz. k.1 s. 2-3

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

II. Jadwiga Moczulska ur. w 1894 roku w Frankopolu, pow. Sokołów Podlaski, córka Wacława i Felicji z domu Komorowska, zmarła w 1982 roku w Warszawie, lekarz medycyny. Jako studentka medycyny pracuje w pociągu sanitarnym 1918-1920 na terenie Lwowa.

AK Warszawa lekarz medycyny. Szpital „Dzieciątka Jezus", „Żegota" ratowanie Żydów z Getta, udział w Powstaniu Warszawskim. Pochowana na cmentarzu Wawrzyszewskim. (W-wa)

III. Eugenia Moczulska żyła w latach 1896-1978, urodzona w Frankopolu, powiat Sokołów Podlaski, córka Wacława i Felicji z domu Komorowska, absolwentka SGGW.

AK organizowanie pomocy dla jeńców w obozach, oraz służby kobiecej w powiecie sokołowskim.

Była Dyrektorem Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Witkowie w powiecie Gniezdno, inspektorem ogrodnictwa w latach 1946-1966 w Bydgoszczy. Zmarła 15 grudnia 1978 roku w Warszawie. Została pochowana na Cmentarzu Wawrzyszewskim.

Dane opracował Jerzy Żółkowski, siostrzeniec, zamieszkały: 02-594 Warszawa, ul .J. Bruna 34 m 71, tel. (0-22) 825-04-35

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ OKRĘG POMORZE 1939 1945 AK

L. dz. 3288 WSK 01

III/1112

II. Jadwiga Moczulska ur. w 1894 roku w Frankopolu, pow. Sokołów Podlaski, córka Wacława i Felicji z domu Komorowska, zmarła w 1982 roku w Warszawie, lekarz medycyny. Jako studentka medycyny pracuje w pociągu sanitarnym 1918-1920 na terenie Lwowa.

Pseudonim Wacławska - szp. „Żywiciela"

AK Warszawa lekarz medycyny. Szpital „~~Dzieciątka Jezus~~" Karola i Marii - Wola, „Żegota" ratowanie Żydów z Getta, udział w Powstaniu Warszawskim. Pochowana na cmentarzu Wawrzyszewskim. (W-wa) x!

III. Eugenia Moczulska żyła w latach 1896-1978, urodzona w Frankopolu, powiat Sokołów Podlaski, córka Wacława i Felicji z domu Komorowska, absolwentka SGGW.

AK organizowanie pomocy dla jeńców w obozach, oraz służby kobiecej w powiecie sokołowskim.

Była Dyrektorem Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Witkowie w powiecie Gniezdno, inspektorem ogrodnictwa w latach 1946-1966 w Bydgoszczy. Zmarła 15 grudnia 1978 roku w Warszawie. Została pochowana na Cmentarzu Wawrzyszewskim.

Dane opracował Jerzy Żółkowski, siostrzeniec, zamieszkały: 02-594 Warszawa,

- Wacław Moczulski zm. 10.09.1935 pochowany w Skrzeszewie gm. Repki.
- opinie o Moczulskich - Jerzy Łoziński kap. mieszkał w Toruniu / Jego córka Hanka mieszka w Toruniu.
- opinie o lek. med. Jadwidze Moczulskiej - lek. med. Olgierd Łada-Zabłocki W-wa Sułkowskiego 28 (razem pracowali jako stud. medycyny.)

x! Podczas powstania pracowała w p. sanitarnym Żoliborz - ul. Słowackiego tj. szpitalu w rejonie MZK, następnie przy ul. Krechowieckiej po upadku powstania w „[illegible]" 44-ty.

Bardzo serdecznie pragnę podziękować
za umieszczenie na liście AK. Kamili Horodyńskiej
Nr 2911/WSK - inf. przesłane przez J.Z. oraz p. Krystynę
Kosselowską z d. Rzepecka [illegible]
Dostałam informację o które Państwo prosili
oraz nazwisko siostry Eugenii Jadwigi.
Niestety nie mam adresu syna Jerzego Łozińskiego
który był czynny w Toruniu z jego córką Hanią
jest chrz. córka Kamy Horodyńskiej (mieszka w Toruniu)

Przesyłam słowa uznania i
życzenia na 8 dekadę

[illegible]

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ 1939 OKRĘG POMORZE 1945 AK

L.dz. 3258 WSK 01

IV/1 KORESPONDENCJA Z FAPAK

(2001 - 2002) k.6

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

IV/1/1

MEMORIAŁ
Generał Marii Wittek

1.dz.3207 WSK 2001

Toruń 21 IX 2001 r.

Pani Danuta Wołk

17-300 Siemiatycze

Szanowna Pani,

Za pośrednictwem p. Krystyny Kossakowskiej otrzymaliśmy materiały na temat p. Kamili Moczulskiej. Na ich podstawie została założona teczka osobowa o numerze inwentarza 2911/WSK. Wśród przekazanych materiałów znajduje się Pani wspomnienie o pani Moczulskiej. Dziękuję za przekazanie tego do naszego Archiwum. Pisze Pani, że została zaprzysiężona przez p. Kamę Moczulską, w związku z tym zwracam się do Pani z prośbą o opracowanie własnej relacji według załączonego schematu. Proszę o dołączenie zdjęcia (z lat 40-tych lub współczesnego), a także wszelkich dokumentów lub ich kserokopii związanych z Pani osobą (np. legitymacje, oświadczenia świadków, metryka urodzenia, świadectwa szkolne, świadectwa pracy itp.). Wszelkie nowe informacje o kobietach-żołnierzach II wojny światowej są dla nas bardzo cenne. Może zna Pani inne kobiety, które mogłyby opracować swoje relacje? A może kogoś kto mógłby dostarczyć dodatkowych informacji o konspiracyjnej działalności pani Moczulskiej? Proszę o pomoc w tej sprawie.

Szanowna Pani przesyłam materiały na temat Fundacji, załączam serdeczne pozdrowienia i mam nadzieję, że zechce Pani z nami współpracować.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp

Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

Zał.:

1) Schemat relacji WSK.

2) Ulotka informacyjna o FAPAK.

3) Ulotka wydawnicza.

pierwszy list

IV/1/12

MEMORIAŁ

Generał Marii Wittek

Toruń 21 IX 2001 r.

Pan Jerzy Żółkowski

02-594 Warszawa

1.dz.3209 WSK 2001

Szanowny Panie,

Za pośrednictwem p. Krystyny Kossakowskiej otrzymaliśmy materiały o Pana śp. Ciotce Kamili Moczulskiej. Na ich podstawie została założona teczka osobowa o numerze inwentarza 2911/WSK. Dziękujemy za przekazanie tych materiałów. Szczególnie cenna jest kserokopia Obwieszczenia wydanego przez UB z wyrokiem śmierci m.in. na p. Kamilę Moczulską. Przekażemy ją do Instytutu Pamięci Narodowej w Bydgoszczy, pracownik tego Instytutu oglądał już ten dokument i wyraził zainteresowanie otrzymaniem go.

Niewątpliwie odtworzenie po tylu latach szczegółów działalności konspiracyjnej Pana śp. Ciotki było bardzo trudne. Pani Moczulska pełniła ważną funkcję referentki WSK Obwodu Sokołów Podlaski. Czy zna Pan może osoby, które mogłyby udzielić dodatkowych informacji na jej temat? Prosimy także o przesłanie innych dokumentów lub ich kserokopii związanych z osobą Pan Ciotki (np. legitymacji odznaczeń, metryki urodzenia, świadectw pracy itp.). Proszę o podanie dokładnych dat narodzin i śmierci p. Kamili Moczulskiej i jej sióstr, a także datę śmierci ich ojca.

Szanowny Panie, jeszcze raz dziękujemy za przekazane materiały. Załączamy serdeczne pozdrowienia.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp

Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

Zał.:

1) Ulotka informacyjna o FAPAK.

2) Ulotka wydawnicza.

pierwszy list

IV/113

MEMORIAŁ
Generał Marii Wittek

Toruń 8 XI 2001 r.

Pan Jerzy Żółkowski

02-594 Warszawa

l.dz.4121 WSK 2001

Szanowny Panie,

Dziękujemy za przesłane materiały. Zostaną one dołączone do teczki osobowej Kamili Moczulskiej (T: 2911/WSK). Dziękujemy także za adresy osób, które mogą podać dodatkowe informacje o p. Moczulskiej, nawiążemy z nimi kontakt. Gdyby znalazł Pan więcej informacji to prosimy o przekazanie do nas.

Załączamy serdeczne pozdrowienia.

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp

Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

odp. nie

L.dz. 3288 WSK 01

MEMORIAŁ
Generał Marii Wittek

IV/1/4

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowej
ul. W. Garbary 2, tel. 35-22-18
87-100 TORUŃ

Toruń 17 VI 2002 r.

Pan dr Olgierd Łade-Zabłocki

l.dz.2601 WSK 2002

01-602 Warszawa

Szanowny Panie Doktorze,

Dział Wojennej Służby Kobiet naszego Archiwum zajmuje się gromadzeniem i opracowywaniem materiałów dotyczących kobiet-żołnierzy I i II wojny światowej. W naszych zbiorach posiadamy teczkę śp. Kamili Moczulskiej (nr inwentarza 2911/WSK), w której znajduje się m.in. relacja opracowana przez jej siostrzeńca Jerzego Żółkowskiego. Od niego też uzyskaliśmy Pana adres z informacją, że znał Pan siostrę Kamili Moczulskiej Jadwigę, która w latach 1918-1920 pracowała w pociągu sanitarnym na terenia Lwowa. W związku z tym zwracamy się do Pana z prośbą o udzielenie wszelkich informacji jakie Pan posiada na jej temat zwłaszcza związanych z jej wojenną działalnością. Interesują nas także informacje o innych kobietach, biorących udział w walce o niepodległość.

Szanowny Panie, przesyłamy informacje na temat naszego Archiwum. Mamy nadzieję, że zechce Pan nam pomóc.

Z wyrazami szacunku
Dorota Kromp
Dorota Kromp
Dokumentalistka Archiwum WSK

Zał.:
1) Ulotka informacyjna o FAPAK.
2) Ulotka informacyjna o Memoriale Generał Marii Wittek
3) Ulotka wydawnicza

pierwszy list

IV/1/15

Danuta Wołk

Siemiatycze 12 listopada 2002 r,

17-300 Siemiatycze

Wpłynęło dnia 14.11.
l.dz. 4645 WSK 2002

Szanowna Pani

Po otrzymaniu pisma L.dz.3207 WSK 2001 z dn.21 IX 2001 nie zdecydowałam się na wysłanie relacji o swojej przynależności do AK po zaprzysiężeniu mnie przez panią Kamilę Moczulską, ponieważ nie mam nic szczególnego do opisania - ale kiedy po roku wzięłam dom ręki SCHEMAT RELACJI WOJENNEJ SŁUŻBY KOBIET - pkt VI .PRZEBIEG SŁUŻBY W FORMACJACH ZAGRANICZNYCH - pomyślałam o siostrze mojej matki, Łucji Madalinskiej.Mam kilkadziesiąt dokumentów i fotografii dotyczących jej służby od Batalionu Czołgów w Wozmiesienowce w 1942r poczynając do demobilizacji w dn 14 X 1948 z R,A.F. w Aberport n/Cardigan kończąc.

Czy takie materiały interesują Panią?

Łucja Madalińska przez dwadziescia ostatnich lat życia mieszkała ze mną.

Uważam, że mam prawo dysponowania pozostawionymi dokumentami, zwłaszcza, że wydaje mi się, że ciotka przyzwoliłaby na ich"upowszechnienie!"

Była zwykłym żołnierzem.

Łączę wyrazy szacunku

Danuta Wołk

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

IV/1/16

FUNDACJA
Archiwum Pomorskie Armii Krajowe
ul. ...Garbary 2, tel. 65-22-...
87-100 TORUŃ

MEMORIAŁ
Generał Marii Wittek

L. dz. 4891 WSK 02

Toruń 3 XII 2002 r.

Pani Danuta Wołk

17-300 Siemiatycze

Szanowna Pani,

Dziękuję za list. Cieszę się bardzo, że zechciała Pani do nas napisać. Oczywiście jesteśmy zainteresowani materiałami dotyczącymi Pani śp. Ciotki Łucji Madlińskiej tym bardziej, że nie posiadamy o niej żadnych informacji. Będziemy wdzięczni jeśli zechce Pani przekazać do nas posiadane przez siebie materiały. Nasze Archiwum Wojennej Służby Kobiet gromadzi materiały dotyczące wszystkich Polek-żołnierzy I i II wojny światowej bez względu na organizację, armię i kraj w którym służyły. Naszym celem jest utrwalenie całościowego wkładu kobiet w walkę o niepodległość. Dlatego może zechciałaby Pani jednak jeszcze raz przemyśleć sprawę opracowania własnej relacji? Byłaby ona dla nas bardzo cenna.

Załączam serdeczne pozdrowienia i życzenia zdrowia.

Z wyrazami szacunku

Dorota Kromp

Dorota Kromp

Dokumentalistka Archiwum WSK

Zał.

1) Ulotka o Muzeum Wojennej Służby Polek

odp. na L. dz. 4675 WSK 02.

T! 29 11 / WSK

AK
ū - we - wy;
ob. Sokołów
Podl.

††
MOCZULSKA Kamila
ps. „Kama"

√ wypisy ze źródeł - 2

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 AK 1945

i AK

Tenhe

Korczew

MOCZULSKA Kama

- dowódca zgrupowań kobiecych
na terenie powiatu sokołowskiego

Źdo.: Rzepecka K., T. 2176/WSK, I 1, s. 2.

K. Min

T: 2911/WSK

AK

Okr. Warsz.-Woj.
Obw. Sokołów Podlaski
Pod. Wsch.

++
MOCZULSKA Kamila
ps. „Maka"

– kierowniczka WSK w Kom. Obwodu Sokołów Podlaski (IX 1942 – VIII 1944), wymienia nazwisko Malinowska

J. Gozdawa-Gołębiowski: „Obszar Warszawski AK" Lublin 1992, s. 423, 528

D.Kr. I 2001.

T. 2911/WSK

AK
Okr. U-wa
woj.
Pod. Wsch.
Ob. Sokołów
Podlaski

MOCZULSKA Kamila
ps. „Maka"

VI Fotografie

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 AK 1945

VI 11

1

2

MAKA

2

2/ Rodzina Michalskich córki Jadwiga, Eugenia, Wanna, Stefa
1) E. J. S. K

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ 1939 1945

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ 1939 1945

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

1

FUNDACJA ARCHIWUM POMORSKIE AK ... ELŻBIETY ZAWACKIEJ

2/ Rodzina Hoenckich córki Jadwiga, Eugenia, Mama Stefa
1) E. J. S. K

4

1

4

5

3

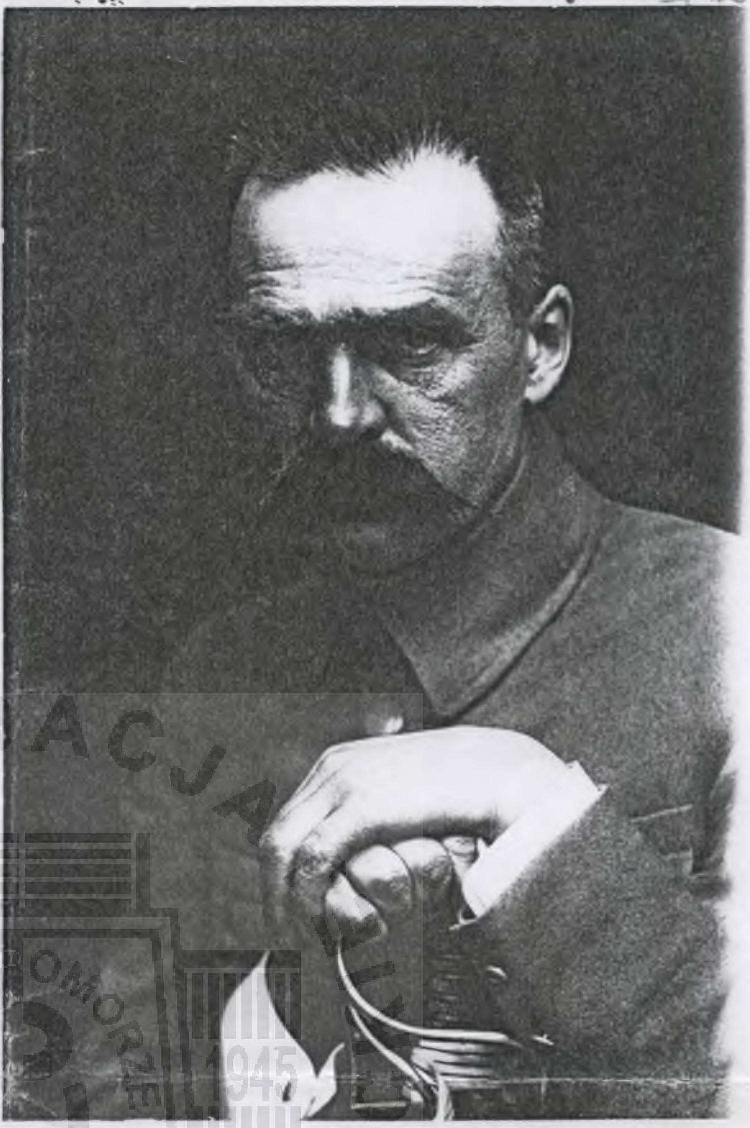

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
POMORZE 1939 1945 AK

1. Konna Moczulska 1899-1981
2. Eugenia Moczulska 1897-1979 obs. SPPW w 1921 praca w szpitalu wojskowym wpis Piłsudskiego
3. Jadwiga Moczulska 1892-1983 lek. med. [illegible] zdjęcie
4. Stefania Żółtkowska z d. Moczulska 1904-1996
5. Roman Żółtkowski 1901-1970

Wpłynęło dnia 31.07
L.dz. 2729 WSK 2001

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ 1939 1945

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ 1939 1945 OKRĘG POMORZE

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ 1939 1945

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

VI 13

dr. Jadwiga

p. Eugenie

p. Hanna

p. Roman Żółkowski

Stefanie

Warszawa 21/X 21r. G. Mocarska

[illegible]

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 AK 1945

Wpłynęło dnia 31.07.
L.dz. 2729 [illegible]

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
1939 OKRĘG 1945

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
1939 POMORZE 1945

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

1

2

3

4

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
POMORZE 1945
AK

1 Wacław Hozulski zm 10.09 1935
2 Kamila Hozulska
3 Eugenia Hozulska
4 Jadwiga Hozulska

L.dz. 3298 WSK 01

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939
1945
AK

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
1939 1945
OKRĘG POMORZE

FUNDACJA GENERAŁ ELŻBIETY ZAWACKIEJ
OKRĘG POMORZE
1939 1945
AK

NOCZULSKA Kamila